

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 31 października 2022 r., w sprawie z powództwa A. S. przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w K. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi orzekł w sposób następujący:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwot 15.551,94 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od:

a) kwoty 8.856,00 zł od dnia 15 listopada 2018 r. do dnia zapłaty;

b) kwoty 5.301,12 zł od dnia 15 listopada 2018 r. do dnia zapłaty;

c) kwoty 1.394,82 zł od dnia 15 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Pozwany zaskarżył wyrok w całości.

Skarżący wniósł o przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej, zaś na podstawie zarzutów przedstawionych w środku zaskarżenia wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów postępowania za obie instancje – wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie poczynawszy od dnia uprawomocnienia się orzeczeń zasądzających owe koszty.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

Zgodnie z żądaniem powoda Sąd Okręgowy przeprowadził rozprawę apelacyjną. Jednoosobowy skład sądu odwoławczego wynikał z uproszczonego charakteru sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja podlegała oddalaniu.

Sąd Okręgowy zaakceptował i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Ustalenia te wymagały jedynie uzupełnienia w zakresie dokumentu oświadczenia o odstąpieniu przez pozwanego od umowy z dnia 8 maja 2018 r. (k. 73 – 74). Sąd Rejonowy, na podstawie tego dokumentu ograniczył swoje ustalenia do stwierdzenia, że pozwany naliczył powódce karę umowną na podstawie § 8 ust. 3 umowy w kwocie 7.426,15 zł, a następnie potrącił tę karę z wynagrodzeniem należnym powódce na podstawie § 8 ust. 2 umowy. Sąd Rejonowy pominął zaś dalszą część pisma pozwanego.

W części tej pozwany wezwał powódkę do zwrotu kwoty 6.457,00 zł, która została zapłacona po podpisaniu umowy i miała stanowić 30% wynagrodzenia za wykonanie strony internetowej. W istocie Sąd Rejonowy nie zauważył, że na podstawie umowy z dnia 8 maja 2018 r. (k. 62-65) powódce należało się wynagrodzenie w kwocie 17.500,00 zł netto (21.525 zł brutto), zaś po podpisaniu umowy otrzymała od pozwanego 30% tej kwoty – czyli 5.250,00 zł netto (6.457,50 zł brutto). Ponieważ powódka wykonała swoje obowiązki w większym zakresie niż 30%, ale pozostawała rzekomo w opóźnieniu, będącym podstawą złożenia przez pozwanego oświadczenia o odstąpieniu od umowy i naliczeniu kar umownych, pozwany uznał, że kary te będą potrącone z dalszego wynagrodzenia należnego powódce na podstawie § 8 ust. 1 umowy, zaś kwota zapłacona wcześniej na poczet wynagrodzenia będzie podlegała zwrotowi. Pozwany przedstawił więc do potrącenia w niniejszym procesie inną wierzytelność niż ta, której dotyczyło potrącenie zawarte w piśmie z dnia 13 grudnia 2018 r.

W związku z powyższym należało uznać za uzasadniony zarzut przedstawiony przez pozwanego w punkcie Ic apelacji. Nie oznacza to jednak, że apelacja mogła zostać uwzględniona. Sąd Okręgowy nie podzielił bowiem oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, że został spełniony warunek umożliwiający podniesienie zarzutu potrącenia – opisany w art. 203¹ § 1 k.p.c.. Brak przesłanek opisanych w art. 203¹ § 1 k.p.c. konsekwentnie podnosiła powódka w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz w odpowiedzi na apelację. Wykładni tego przepisu, dokonanej przez Sąd Rejonowy, powódka nie mogła zaś zaskarżyć, gdyż wyrok był dla niej korzystny.

Sąd Okręgowy nie podzielił zapatrywania Sądu pierwszej instancji, że wierzytelności przedstawione przez pozwanego do potrącenia (sporne i pochodzące z innych stosunków prawnych niż wierzytelność powódki objęta żądaniem pozwu) zostały uprawdopodobnione dokumentem nie pochodzącym jedynie od pozwanego. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego ani umowa o wykonanie strony internetowej – z dnia 8 maja 2018 r., ani umowa o wdrożenie strony internetowej – z dnia 15 maja 2018 r. nie uprawdopodobniają wierzytelności pozwanego o zwrot części wynagrodzeń wypłaconych powódce. Jak wszystkie umowy wzajemne, wskazują one wyłącznie na powstanie po stronie wykonawcy zamówienia wierzytelności o zapłatę wynagrodzenia, a po stronie zamawiającego wierzytelności o wykonanie świadczenia niepieniężnego. Wierzytelności o zwrot wypłaconego wynagrodzenia mogły dopiero powstać w przyszłości, w przypadku skutecznego odstąpienia od każdej z umów przez zamawiającego. Uprawdopodobnienie istnienia tychże wierzytelności umowami opisanymi powyżej było więc wykluczone. Oświadczenia o odstąpieniu od obu umów przez pozwanego nie konkretyzowały więc wierzytelności (jak przyjął Sąd Rejonowy), ale je kreowały. Skoro więc oświadczenia o odstąpieniu od umów pochodziły jedynie od zamawiającego, to nie można mówić o tym, że zostały spełnione przesłanki, o których mowa w art. 203¹ § 1 k.p.c..

Argumenty przedstawione powyżej pozbawiały znaczenia zarzut przedstawiony w punkcie Ib apelacji. Nawet bowiem gdyby był on uzasadniony, to i tak, przez wzgląd na dyspozycję art. 203¹ § 1 k.p.c. pozwany nie mógł skorzystać z instytucji potrącenia.

Na gruncie zarzutu opisanego w punkcie Ib apelacji wyjaśnić jedynie należy, że powódka w swoich zeznaniach złożonych w dniu 17 października 2022 r. potwierdziła jedynie otrzymanie od pozwanego pism załączonych do sprzeciwu wśród których były oświadczenia o odstąpieniu od obu umów oraz jedno oświadczenie o potrąceniu, nie dotyczące jednak roszczeń, którym pozwany zadysponował w trakcie obrony podjętej w niniejszym procesie. W związku z tym Sąd Rejonowy doszedł do dalszych, negatywnych dla pozwanego wniosków - na gruncie art. 498 i 499 k.c. Wnioski te objęte zostały zarzutem opisanym w punkcie IIIb apelacji.

Formalnie, zarzut opisany w punkcie IIIb apelacji wydaje się poprawny. Argumenty podniesione przez pozwanego na gruncie tego, czy pełnomocnictwo procesowe jest wystarczające do złożenia procesowego zarzutu potrącenia, wywołującego skutki w sferze prawa materialnego, a także czy pełnomocnictwo procesowe jest wystarczające do odebrania procesowego oświadczenia o potrąceniu, rodzącego skutki w sferze prawa materialnego stały się jednak nieaktualne skoro w przedmiotowej sprawie pozwany nie dysponował dokumentami, które nie pochodziły wyłącznie od niego, w znaczeni art. 203¹ § 1 k.p.c.

W związku kwestią potrącenia, wyjaśnić na koniec należy, że żaden z zarzutów apelacyjnych nie dotyczył oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy na stronie 9 uzasadnienia wyroku (akapit drugi), że pozwany nie wykazał, że zaistniały podstawy do odstąpienia od umowy z dnia 15 maja 2018 r. - o wdrożenie strony internetowej. Sąd Rejonowy wyjaśnił w konkluzji swojej oceny, że pozwany, na którym spoczywał ciężar opisany w art. 6 k.c., nie wykazał na czym konkretnie polegały niedostatki w funkcjonowaniu strony internetowej. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że z zeznań świadka G. wynikało, że strona działała i osobiście ją otwierał, natomiast świadek B. podał, że wdrożył wszystkie wymagane elementy, w tym możliwość edycji strony. Sąd Rejonowy zwrócił też uwagę, że firma, która na zlecenie pozwanego wykonywała audyt funkcjonalności strony internetowej stworzonej przez powódkę, miała interes w podważeniu profesjonalizmu powódki, gdyż mogła oczekiwać na złożenie przez pozwanego zlecenia wykonania i wdrożenia nowej strony internetowej. Brak zarzutów polemicznych, skierowanych przeciwko ocenie wymienionych wyżej faktów, godził w sens złożenia apelacji co do całości rozstrzygnięcia. Nawet bowiem gdyby pozwany dysponował

dokumentem pochodzącym nie tylko od niego (w znaczeniu art. 203¹ § 1 k.p.c.), który uprawdopodobniałby powstanie roszczenia o zapłatę kwoty 9.963,00 zł, to uwzględnienie zarzutu potrącenia nie mogło opierać się wyłącznie na uprawdopodobnieniu.

W zakresie pozostałych zarzutów podniesionych przez pozwanego należy się odwołać do treści art. 205¹² § 2 k.p.c.. Przepis ten stanowi, że jeżeli nie zarządzono przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego, strona może przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, które według przepisów kodeksu mogą dla niej wynikać z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu.

Dalej należy przypomnieć, że przedmiotowe postępowanie było prowadzone według przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego o postępowaniu w sprawach gospodarczych. Jak wynika z treści pouczenia przesłanego do pozwanego wraz z nakazem zapłaty (k. 48 – 50) otrzymał on informację nie tylko odpowiadającą treści art. 480³ § 2 k.p.c., ale także został zobowiązany w trybie art. 458⁵ § 1, 2 i 4 k.p.c., aby w terminie 14 dni powołał wszystkie twierdzenia i dowody pod rygorem ich pominięcia w dalszym toku postępowania, chyba że uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynikała później i w takim przypadku dalsze twierdzenia i dowody dla ich poparcie powinny być powołane w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym ich powołanie stało się możliwe lub wynikała potrzeba ich powołania.

Na gruncie umowy stanowiącej podstawę roszczenia pozwany wskazał na rozbieżność pomiędzy danymi zawartymi na fakturze nr (...) a zapisami umowy. Odnosząc się do tej ostatniej kwestii Sąd Rejonowy wyjaśnił, że z umowy jednoznacznie wynika, że powódka zobowiązała się do publikacji materiałów m.in. na portalach (...)i (...). Z faktur źródłowych (k.19, k.27) wynika, że doszło do publikacji materiałów na tych właśnie stronach internetowych, a fakt wykonania tej części zobowiązania potwierdziły także zeznania świadka A. K.. Wobec tego Sąd Rejonowy uznał, opis faktury VAT nr (...) za oczywistą omyłkę, nie wpływającą jednak na zakres zobowiązań stron. Jedyny merytoryczny zarzut podniesiony w sprzeciwie od nakazu zapłaty, co do wykonania przez powódkę umowy o świadczenie usług marketingowych, dotyczył rzekomego nienależytego wykonania umowy przez powódkę, albowiem, zdaniem pozwanego, nie został zorganizowany event otwarcia, o którym mowa w § 2 ust. 1 tiret dziewiąte umowy. Sąd Rejonowy ocenił jednak, że w świetle tego zapisu powódka zobowiązała się do wsparcia przy organizacji mini eventów otwarcia (scenariusz, formuła, nagłośnienie), a nie jego samodzielnej organizacji. Pozwany nie wskazał natomiast, na czym polegał brak organizacji eventu, tzn. czy w ogóle nie doszedł do skutku, czy też był on zorganizowany bez wsparcia A. S.. Sąd Rejonowy dodał także, że pozwana na tę sporną okoliczność nie zaoferowała żadnego dowodu. Zdaniem Sądu Rejonowego nie potwierdziły się natomiast zarzuty nienależytego wykonania umowy w zakresie pozyskiwania influencerów. Jak wynika z przeprowadzonego dowodu z zeznań świadków powódka czyniła starania mające na celu pozyskanie osób zainteresowanych promocją pozwanej firmy. Sąd Rejonowy wyjaśnił także, na gruncie twierdzenia pozwanego o nieprzekazaniu uprawnień do fanpag'a, że dochodzone roszczenie obejmuje zapłatę za inne elementy umowy.

Powyższe obrazuje zakres twierdzeń przedstawionych przez pozwanego w pierwszym piśmie procesowym – twierdzeń skierowanych przeciwko żądaniom pozwu na gruncie wykonania umowy o świadczenie usług marketingowych. Do wszystkich tych twierdzeń i zarzutów odniósł się Sąd Rejonowy, zaś co znamienne, żaden z zarzutów apelacyjnych nie podważał oceny Sądu pierwszej instancji.

W systemie prawa procesowego konsekwencją tego, że jedna ze stron postępowania nie wypowiedziała się o twierdzeniach przeciwnika, jest to, że Sąd, mając na uwadze wynik całej rozprawy może uznać twierdzenia te za przyznane (art. 230 k.p.c.).

Pozwany ani w pierwszym piśmie procesowym, ani później, aż do zamknięcia rozprawy nie twierdził, że pozwana nie wykonała świadczeń wzajemnych, za które żąda zapłaty. Nie twierdził zatem, że powódka nie wyprodukowała zaproszeń, wizytówek kart i folderu (faktura (...)), nie twierdził że nie wyprodukowała artykułu sponsorowanego

(faktura (...)), ani nie twierdził, że nie wyprodukowała spotu reklamowego i wskazania sponsorskiego (faktur nr (...)). Nie twierdził także, że powódka, w powołanym wyżej zakresie przekroczyła zakres zlecenia. Sąd Rejonowy, kierując się treścią art. 230 k.p.c., mógł więc uznać stanowisko powódki za przyznane, szczególnie że zarzuty pozwanego co do wadliwego wykonania przez powódkę umowy marketingowej w innych aspektach okazały się chybione, zaś podniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia mogło się łączyć z uznaniem istnienia roszczeń powódki.

Sąd Rejonowy przeprowadził jednakże postępowanie dowodowe, które wykazało, że:

zgodnie z § 4 umowy, wynagrodzenie miało być ustalone w oparciu o wystawione przez zleceniobiorcę faktury VAT za wykonane prace oraz faktur zaliczkowych za zakup materiałów, produkcję spotów reklamowych, produkcję materiałów promocyjnych. Strony ustaliły, że za prace własne wykonane przez powódkę wynagrodzenie będzie stałe, a za zlecone prace – płatne na podstawie refaktury;

powódka realizowała wyżej wymienioną umowę, w tym wyprodukowała wizytówki, karty, foldery, co potwierdził świadek B. S.;

w ramach umowy z dnia 15 maja 2018 r. powódka zleciła opublikowanie artykułu sponsorowanego na portalach (...) oraz (...) i zapłaciła za tę usługę, co potwierdziła faktura (...) - k.19, oświadczenie - k. 18, (...) - k.27, oświadczenie - k.28 oraz zeznania świadka A. K.;

A. S. przygotowała także kampanię radiową dla (...).

W dniu 11 września 2018 r. zawarła umowę z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę obejmującą wyemitowanie spotu na antenie stacji radiowych oraz programach radiowych nadawanych w Internecie. Okoliczności te zostały potwierdzone w umowa emisji kampanii reklamowej - k. 20-21, kalkulacji - k. 22, harmonogramie emisji - k. 16, oraz zeznaniami świadka A. K.;

powódka wyprodukowała spot reklamowy oraz zawarła oświadczenie wskazania sponsorskiego, co zostało wykazane oświadczeniem sponsora - k.23 i harmonogram emisji sponsoringu - k.25..

faktury nr (...) zostały doręczone pozwanej, jednakże nie dokonano zapłaty, co pozostawało poza sporem;

usługi opisane w fakturach zostały przez powódkę zlecone po akceptacji ze strony pozwanego – co wynika z zeznań powódki;

Pozwany w swojej apelacji nie zakwestionował wiarygodności i mocy dowodowej, żadnego dowodu stanowiącego podstawę ustaleń dokonanych powyżej. W zarzucie opisanym w punkcie Ia apelacji skarżący wskazał wyłącznie na niezłożenie przez powódkę załącznika nr 1 do umowy, który mógłby stanowić podstawę weryfikacji wysokości wynagradzania powódki, podniósł także że powódka nie udowodniła zlecenia czynności objętych fakturami (choć co innego wynika z zeznań powódki). Twierdzenia te były jednakże spóźnione i nie mogły być przedmiotem analizy Sadu Okręgowego, skoro pozwany nie wyjaśnił dlaczego nie przedstawił ich, jak też zarzutów podniesionych na ich gruncie już w sprzeczności od nakazu zapłaty. Podnieść przy tym należy, że pozwany, jako druga strona umowy musiał być w posiadaniu owego załącznika nr 1 do umowy i mógł podnieść stosowne twierdzenia i zarzuty już w pierwszym piśmie procesowym.

Z tego samego powodu nie mógł odnieść żadnego skutku zarzut opisany w punkcie II apelacji – dotyczący naruszenia art. 327¹ § 1 i 2 k.p.c.

Z tego samego też powodu nie mógł odnieść żadnego skutku zarzut opisany w punkcie IIIa apelacji. Powódka wykazała, dostępnymi sobie dowodami, że wykonała świadczenia wzajemne na rzecz pozwanego, działając na jego zlecenie. Pozwany nie zaprzeczył tym twierdzeniem, ani w pierwszym piśmie procesowym, ani później, aż do zamknięcia rozprawy przed Sadem Rejonowym. Twierdzenia przeciwne pozwanego podniesione dopiero w apelacji podlegały pominięciu – jako spóźnione.

Zauważyć ponadto należy, że w gruncie rzeczy roszczenie objęte pozwem nie stanowiło sensu stricto wynagrodzenia powódki za wykonanie zlecenia, lecz dotyczyło zwrotu wydatków jakie powódka poniosła celem należytego wykonania zlecenia – w znaczeniu art. 742 k.c., przy czym wydatki te udokumentowała. Zgodnie zaś z treścią art. 746 § 1 k.c. zwrot wydatków należy się przyjmującemu zlecenie nawet w przypadku wypowiedzenia umowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c..

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powódki kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

z. odpis wyroku z uzasadnieniem przesłać pełnomocnikowi pozwanego przez PI SO. 1.09.23 r.